

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Ryzyko epidemii ptasiej grypy u ludzi jest niskie

Ryzyko epidemii ptasiej grypy u człowieka jest obecnie oceniane jako niskie. Gdyby jednak miało do tego dojść, to warto przemyśleć różne scenariusze i zweryfikować szlak dostaw

szczepionek i leków. Ostatnie czego potrzebujemy przy dramacie wojny to kolejna pandemia - uważa prof. Krzysztof Pyrc, wirusolog z UJ w Krakowie.

Ptasia grypa H5N1 po raz pierwszy pojawiła się w Chinach w 1996 r. Od tego czasu występowała u zwierząt stosunkowo rzadko. W 2022 r. po raz pierwszy wywołała największą i najgroźniejszą jak dotąd epidemię - na całym świecie zaatakowała ptaki dzikie i hodowlane, a także inne gatunki zwierząt. Nie ma na razie oznak, że ptasia grypa H5N1 może wywołać pandemię taką jak COVID-19, trzeba jednak być przygotowanym nawet na najgorszy scenariusz - twierdzą specjaliści Brytyjskiej Agencji Bezpieczeństwa Zdrowia (UKHSA).

W podobnym tonie wypowiada się wirusolog Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. Krzysztof Pyrc. Podkreśla on, że trzeba zastanowić się nad zagrożeniem w kontekście tego, czy Polska ma dostęp do materiałów strategicznych, takich jak szczepionki, które byłyby kluczowe w momencie wybuchu kolejnej epidemii czy pandemii.

"Po drugie - warto zidentyfikować kanały dystrybucji dla leków przeciwwirusowych. Przypominam, że wirus grypy jest zupełnie inny niż koronawirus. W przypadku wirusa H5N1 śmiertelność jest znacznie wyższa niż COVID-19, jednak już na starcie mamy leki i szczepionki. W razie negatywnego scenariusza kluczowe będzie to, aby jak najszybciej je zdobyć w ilości odpowiedniej, aby zabezpieczyć społeczeństwo" - stwierdził w rozmowie z PAP prof. Pyrc.

Kolejna ważna - zdaniem prof. Pyrcia - kwestia to ustalenie procedur zachowania. "Nie znam żadnych planów dotyczących tego, jak powinna zareagować Polska i jakie działania podjąć, jeżeli pojawi się kolejna pandemia. Mówię o tym od do dłuższego czasu: warto byłoby zastanowić się na spokojnie, jakie scenariusze są właściwe w zależności od typu wirusa, sposobu przenoszenia się między ludźmi i jego śmiertelności. Warto wcześniej przemyśleć, jak zareagować, żeby uniknąć absurdów" - powiedział.

"Wielka Brytania już kilka tygodni temu ogłosiła, że przygotowuje takie scenariusze" - zauważył prof. Pyrc. Istotne, jego zdaniem, jest to, by wszelkie tego typu plany były powszechnie dostępne. "Scenariusze będą działać tylko wtedy, gdy np. lekarze, policjanci, wojsko i inni będą mogli wcześniej zapoznać się z pomysłami i podjąć dyskusje w temacie. Powinniśmy również przemyśleć stworzenie w Polsce procedury na kształt europejskiego scientific advice mechanism, czyli doradztwa naukowego z prawdziwego zdarzenia" - wskazał.

Powszechność i dostępność procedur działania na wypadek kolejnej epidemii jest w opinii prof. Pyrcia kluczowa. "Możliwe przecież, że gdzieś w tajnej dokumentacji wojskowej takie procedury już istnieją. Będą one jednak kompletnie nieskuteczne, jeżeli nie będziemy ich znali" - zauważył.

"Aktualnie mamy do czynienia z sytuacją prepandemiczną. Wirusa H5N1 znamy mniej więcej od 25 lat. Na początku wzbudzał on bardzo duże emocje, ponieważ ma bardzo wysoką śmiertelność u ludzi. Na nasze szczęście nie przenosi się między ludźmi" - podkreślił Pyrc.

Przypomniał jednocześnie sytuację z 2011 roku, kiedy holenderski naukowiec Ron Fouchier prowadził badania nad ewolucją wirusa H5N1. "Pokazał, że jeżeli seryjnie zakaża się zwierzęta - on wykorzystał fretki - to wirus adaptuje się do organizmu ssaków. Mówiąc wprost, wirus uzyskuje zdolność do przenoszenia się między nimi. Oznacza to, że scenariusz powstania wariantu przenoszącego się między ludźmi jest realny" - powiedział prof. Pyrc.

"W zeszłym roku doszło do kolejnego wymieszania się tego wirusa z innymi szczepami. To nadal jest wirus H5N1, jednak znacząco zmieniła się jego dystrybucja. Ostatnio notujemy największą w historii

pandemii wśród ptactwa. Ogniska znajdują się na całym świecie, są bardzo duże i co gorsza wirus zaczął przenosić się na ssaki. W listopadzie ubiegłego roku zakaziła się ferma norek w Hiszpanii, a ostatnio docierają do nas niepokojące informacje o masowych zgonach ssaków morskich" - zauważył.

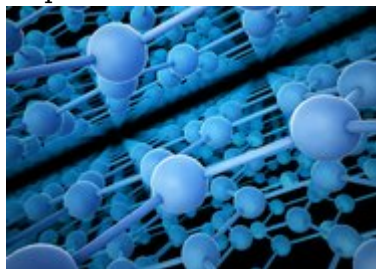
Prof. Pyrc zastrzegł jednocześnie, że "obecnie ryzyko dla człowieka jest oceniane jako niskie". "Nie ma jeszcze transmisji między ludźmi, a potencjalna adaptacja wirusa prawdopodobnie zmniejszy jego zjadliwość. Chociaż najbardziej prawdopodobne jest, że zagrożenie samo wygaśnie, powinniśmy brać pod uwagę każdą możliwość. Nie chodzi o to, by straszyć, warto jednak myśleć strategicznie. Nie trzeba wydawać wielkich pieniędzy na tym etapie, ale zrobimy plany. Wtedy jest szansa, że +zima nie zaskoczy drogowców+" - stwierdził prof. Pyrc.

"Ostatnie czego potrzebujemy - po pandemii koronawirusa i przy dramacie wojny - to kolejna pandemia, która sparaliżowałaby kraj. Szczególnie, że szczepionki i leki istnieją. Pytanie tylko: jak byłoby z ich dostępnością?" - powiedział prof. Pyrc.

Światowa Organizacja Zdrowia od 2003 r. odnotowała u ludzi 868 zakażeń tym patogenem. Spośród tych infekcji aż 457 zakończyło się zgonem zainfekowanych pacjentów.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/31751.html>



28-05-2024

[Drżące nanorurki](#)

Właściwości zależą m.in. od tego, w jaki sposób struktury te wibrują.



28-05-2024

[Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu](#)

Informuje "Nature".



28-05-2024

ADHD zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w USA

W roku 2022 dzieci z diagnozą ADHD było o milion więcej niż w roku 2016.



28-05-2024

Testy na obecność HPV

Co osiem lat równie skuteczne, co regularna cytologia.



28-05-2024

Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów GMO

Przeznaczonych do walki z malarią.



28-05-2024

Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku

Niektóre gatunki owadów są w stanie zjadać plastik.



28-05-2024

Terapia daremna przedłuża cierpienie, przedłuża agonię

Terapia daremna nie jest w stanie pomóc pacjentowi.



28-05-2024

Widzimy eskalację zaburzeń związanych ze stresem

Szeroko rozumianych lękowo-depresyjnych.

Informacje dnia: [Drżące nanorurki](#) [Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu](#) [ADHD zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w USA](#) [Testy na obecność HPV](#) [Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów](#) [GMO](#) [Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku](#) [Drżące nanorurki](#) [Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu](#) [ADHD zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w](#)

[USA Testy na obecność HPV Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów GMO](#) [Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku](#) [Drżące nanorurki](#) [Naukowcy znaleźli sposób na recykling betonu](#) [ADHD zdiagnozowano u co dziewiątego dziecka w USA](#) [Testy na obecność HPV Do środowiska trafiło ponad 1 mld komarów GMO](#) [Może to owady uratują nas przed zwałami plastiku](#)

Partnerzy